# HMA MAMMCXA 

Pismo tygodniowe poświęcone sprawom Białegostoku i Ziemi Grodzieńskiej.

Prenumerata
„GAZETY BIAŁOSTOCKIEJ" z przesyłka i odnoszeniem do domu. Rocznie. Półrocznie Rb. 3 Kwartalnie.
Numer pojedyńczy - 1 kop. 50 n n , Za granica.

Redakcja i Administracja Białystok, ul.Tykocka, d. Gwina OTWARTA CODZIENNIE
od 11 rano do 1 po pol. i od $6-8$ wiecz. W dni świateczne od $12-1 \mathrm{p} . \mathrm{p}$.

CENA OGKOSZEN.
Przed tekstem wiersz petitu 30 kop . Po tekście 15 kop W tekście wiersz garmontu 60 kop Ogłoszenia drobne po 2 k . za wyraz. Przy powtórzeniu odpowiednie ustepstwo. Dla poszukujacych pracy polowe.

#  

(ZLOTE, L.AGROWE, MARCOWE, KURACYJNE i PORTER)

## GŁÓWNY SKŁAD:

## 

 PIERWSZORZEDNA CHRZEŚCIJAŃSKA PRACOWNIA UBIORÓW MEZKICH

Wielki zk. medal


Wielki złoty medal i krzyż honorowy, Neapol 1913 r.

cechowego majstra

## Michała Malinowskiego

Białystok, ul. Lipowa, d. J. Puchalskiego, naprzeciwko soboru. Poleca na sezon wiosenny duży wybór towarów angielskich i krajowych po cenach przystepnych. Wykonywa podług najnowszych wymagań mody. Przyjmuje obstalunki na plaszeze, sutanny si futra księżowskie, oraz palta, kostjumy, futra, surduty, smokingi cywilne i bekiesze z materjałów własnych i p.p. klijentów.
Obstalunki wykonywują się sumiennie i punktualnie. UWaga! za doskonała robote pracownia nagrodzona została wielkim złotym medalem oraz krzyżem honorowym.

Palcie tylko papierosy firmy "MUBLEUE. "Ye s" - $\mathbf{1 0}$ sztuk 10 kop. "Moto" - $\mathbf{1 0}$ sztuk 6 kop.
Skład tytoniów J. D. ROŻANSSIEGO ulica Tykocka, dom Szpinmana.

## Wszyscy znawcy zachwycaja sie tyto- "OLESUE"

 Arabski - od 2 rubli do 8 rubli funt. Naturalny Turecki-od 8 rb . do 20 rb . funt. Skład tytoniów J. D. ROŻAŃSKIEGO. ulica Tykocka, dom Szpinmana.Przypominamy, że czas odnowić prenumeratę na kwartał II roku biézącego.

Prenumeratorów, zalegajaccych w opłacie, prosimy o jaknajprędsze uregulowanie takowej.

ADMINISTRACJA.

Uprajmie prosimy naszych Szanownych Czytelników o podawanie prawdziwoych wiadomości ze swoich stron, gdyż tylko tym sposobem ,, Gazeta Białostocka" bedzie mogla odzwierciedlic życie gub. grodzieviskiej.
$W$ listach tych prosimy zuracac główna uwage na treść, a nie na forme. Redakcja.



GAZETA BEZPARTYJNA $\therefore O_{0}$ POD REDAKCJA 0000 STEFANA GORSKIEGO

| -DZIEŃ* reprezentuje kie-runels demokratyczny istol |  |  |
| :---: | :---: | :---: |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
| Specjalnie dia "DNIA" wykonany Atlas zawiera nowe mapy Europy i potwysp bałkańskiego, z granicami wykreslonemi oo ostatnich wojnach bałkaniskich. |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
| Adres wydawnictwa: WARSZAWA, WARECKA 15. <br>  $\qquad$ <br>  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |

## Sprytny Maciuś.

Nauczyciel: - Maciuś, u kogo kupiłeś taka porządna czapke.

Uczeń: - Aha! Choć raz pan profesor czegoś nie wie. Przcież cale miasto mówi o tem, д̇e tylko u \%*****

## L. MIODUSZEWSKIEGO

przy uliey NIEMIECKIEJ, w domu SKONIMSKIEGO

## Alleluja!

Na wieży zabrzmial dzwon, Śpiżowy dzwon!
I glosi Zmartwychwstanie Rozgłośny jego ton
I chwalę Twoją, Panie,
Roznosi wszerz i wzdłuż, Z̀e zmartwych powstal już Wskrzesiciel Pan i Bóg! Wśród ciężkich życia dróg Ten dzień radośnie wita lud, Twój wierny lud!
I w Imię Twoje, Panie,
Niechaj uwierzy w cud-
W to przyszle zmartwychwstanie
Tej ziemi, którą orze.
Tych pól, co daja plon;
Niechaj go trud nie zmoże,
Nie zwali z nóg niedola,
Choć potem zrosi pola
Twój wierny... wierny lud!
Na wieży zabrzmial dzwon, Śpizowy dzwon!

I głosi Twoje, Panie,
Cudowne Zmartwychwstanie!
Radośnie chyląc czoła
W świątyni Twej u proga
O zlitowanie woła
Do Ciebie Ojca Boga
Twój wierny... wierny lud.
Och, obudź, obudź rzesze
I powiedz, Panie: „Wskrzeszę
I zetrę kajdan moce
Niewoli zmienię noce
Na jasny... jasny dzień
Ponury zejdzie cień
I ziemia wyda plon,
Owocny plon"!
Na wieży zabrzmial dzwon, Śpiżowy dzwon!
I glosi Zmartwychwstanie
I chwale Twoja, Panie,
Rozgłośny jego ton.
Lita.

W dniu Zmartwychwstania Chrystusa wszystkim naszym Czytelnikom, Wspólpracownikom i Przyjaciołom ślemy szczere zzyczenia.

Dzieląc się z najbliższymi tradycyjnym jajkiem wielkanocnem - symbolem nadziei i odrodzenia - niechaj każdy z nas wspomni o polskim smutku-nieszczęściu narodowym, o kraju i ludu naszego tragedji... Niech każdy przysięgnie sobie, iz̀ dalsze swe życie poświęci i spędzi przy wytężonej pracy dla dobra swego Narodu.

## Redakcja

Nr. 14 (73)
GAZETABIA£OSTOCKA.
Str. 209.

## Głosy Czytelników.

W poprzednim numerze "Gazety Bialostockiej" zawiadomiliśmy Czytelników, że z przyczyn od nas niezależnych zmuszeni jesteśmy zawiesić wydawnictwo na czas nieokresilony.

Pozostawiając bliższe wyjaśnienia do numeru następnego, zamieszczamy poniżej jeden $z$ licznych listów, otrzymanych od naszych Czytelników.

Jednocześnie czujemy się $w$ obowiązku aznaczyć, że przeszkody zwyciężyliśmy i gazeta wychodzić będzie bez przerwy.

Redakeja.
Przez litość.. i czẏ̇ my jeszcze długo tak eptać się pozwolimy? ?!. Jakto! więc nam nie wolno wyrazic jawnie swoich przekonań? - nie wolno nam wypowiedzié tego, co przez wiekı w duszy sie nagromadziło? nie wolno nam oczu otworzyć na to, co właśnie już tak bije w te oczy,
że ich zamykać na to nie wolno!.. Czyż mysmy

## Przez szare pole. <br> Przerobiła z francuskiego M. Z. K. (POWIEŚĆ).

3. 

III.

Pewnego dnia po powrocie ze szkoly zastałam babunię w niezwykłem usposobieniu. Śmiała sie, całowała mnie i wśród wybuchów radości oznajmiła, że odziedziczyłam spadek po zmarłym gdzieś daleko stryju. Dziś rozumiem powód jej radości. Spadek ten, który wówczas wydawał mi się olbrzymim, te cztery tysiacce piecóset rubli, to było zapewnienie utrzymania dla biednej sieroty gdy zabraknie babuni. Moja ukochana opiekunka spokojnie oczy zamknie, wiedząc, że jej Marcia nie będzie potrzebowała żebrać, bo będzie miała możność nauczenia się pracy, by zarobić na ka wałek chleba.

Ja o tem nie myślałam i skakałam z radości e wlasnabuniu, to moje pieniądze, doprawdy mo je własne pieniądze?

- Tak, Marciu, nikt ich ruszyé nie może.

Nie spałam wcale tej nocy. Leżąc cicho w łożeczku snułam wątek marzeń i cudnych rojeń Babunia przestanie pracować, biedne jej, dro
się już spodlili, że tylko upokarzać sié i unizacé
potrafimy?!.. Nas wolno innym Z nas wolno innym urzadzać szykany warzać, nas "plugawym narodem" nazywać! a my wza mian za to urzadzamy protesty za kilka stów prawdy wypowiedzianych przez odważniejszego osobnika!!! Zamiast whaśnie stanạc zwartym szeregiem w obronie poniewieranej naszej godnoś trafimy!.. Kulturalnymi byé chcemy walki po runkowo byé nimi powinniśmy, lecz trzeba wi dzieć, co pod tem określeniem rozumieć należy Ja to tak rozumiem: kulturalność człowiek ajawnia sie przedewszystkiem wjego wielkiej db losci, aby jego ojczyzna, aby jego naród stał na najwyższym poziomie w pośród otaczajacych nas
Człowiek prawdziwie kulturalny-nie szerzac nie nawisci ku innym narodowościom - jednak prze dewszystkiem i nadewszystko ukochać musi to co swoje, to, co najbliższe.
Czyż to
Czyż to dowodzi kultury człowieka, który widzac w społeczeństwie swym zaraze, podkopujaca zdrowie i zagrazaajaca zyciu tego społeczeń
stwa, zamyka swiadomie oczy na to kół dzieje, przez przerafinowana to, co sie wo ność, czy bojažń?!..
we z tego, co nas najwiecej sobie doskonale sprawe z tego, co nas najwieccej gneebi, i jakie pijaw ki wysysaja z nas nasze suki żywotne, których
przecie i tak zadużo nie mamy, przecie i tak zadużo nie mamy, zamiast właśnie energicznie do leczenia moralnych i materjalnych
gie oczy odpoczną, spracowane ręce przestana przerzucać szpulki przy robocie pee przestan nia codzień bedzie piła smaczna wonna bawe ciasteczkami, jadła legumine wjeczore kaive siadzie w fotelu z pazeta. Jolze spokojne asci będziemy wiodły, co to będziemy wiodły, co to za szereg radosnych dn popłynie. Babunia odpocznie, o
będzie długo, długo... tyle co

$$
\begin{aligned}
& \text { Cef długo, długo... tyle co ja? } \\
& \text { Przez kilka dni zyłam jak w }
\end{aligned}
$$

e dostałam zły stopién białam niedbale, bo ciagle uwage, zadania odraobraz naszego przyszłego życia, chwile wytchnie nia, odpoczynku drogiej babuni.

Babunia była też zamyśloną, kilka razy chodziła do adwokata, ale radości swej nie dzieliła Z sassiadkami, choć wiedzione ciekawością co dzień do nas zaglạdały. Niecierpliwiłam się wy glạdając pieniędzy

Babuniu, spytałam któregoś dnia, kiedyz̃ nareszcie dostane ten spadek, bo chce ci kupic radny czepek i chustke wełniana, i wygodną poduszke, na fotel, i.

Ależ, dziecko drogie, nie dostaniesz teraz pienieqdzy, spadek ten otrzymasz po mojej śmierci.
akto! więc wszystkie moje marzenia pry snąć miały jak bańki mydlane, wiec nie bede mogła ulzyé doli ukochanej babuni, nic jej kupic nic dać!..
ran przez te pijawki zadanych, winniśmy oburzać sie i protestowac przeciwko kilku okresteniom, choć dosadnie wyrażonym, lecz najzupelniej zga dzajacym się z faktami rzeczywistymi?!
Czyż my juz tak mało mamy zdrowego roz sadku i logiki, że nią się rzadzić nie możemy, tylk sadku i logiki, ze niá się rządzic nie mozemy, tylk
skaczemy tak, jak nam pismaki z żydowskich skajaskich gazet zagraja!
Wtory Wryd wam, panowie"-powiedział pismak, który przecie o wstydzie pojeccia mieć nie może bo sam go nie zna. I ja powtórze: wstyd wam panowie! ale wstyd tego, ze wy, Polacy, polskie
godnosci i polskich interesów bronić nie umiecie ìe pod pokrywka pseudo-kulturalności, czy dla jakich innych przyczyn, wy pozwalacie deptać się i maltretować największym i najzajadlejszym wrogom naszym. Oni też nazywaja siebie "kul turalnymi" i przodownikami cywilizacji, czemuz my, w stosunku ich do nas, tego nie widzimy?
Czyż obowiazki, które kultura na czowieka nakłada, tylko nas wzgledem nich obowiazuja? a my juz̀ nie godni jesteśmy kulturalniejszego postępo wania i bodaj choé troché poważniejszego liczenia się Z nami?... Czyż już tak mało pozostało w nas dumy i godnosci narodowej, że bezkarnie pozwalamy plwać sobie w twarz i swoje "prote-

Przez litość! przejrzyjmyż wreszcie! zdej mijmy z oczu luske, która nam przeszkadza widziec jasno, co się wokól nas dzieje!

Honor pozostał nam, jako najdroższa spuścizna po przeszłości. Przekażmy go nieskalanym

Plakałam noc cała, żegnając rozbite sny; na co mi pieniądze, gdy babunia z nich korzystać nie bedzie!

Wkrótce jakoś po Bożem Narodzeniu babunia zachorowała na influence. Choroba przeciag. nęła się kilka tygodni; babunia wstala z niej po starzała, zgarbiona, kaszląca. Pewnego popołudnia odwiedziła ja jedna z moich uauczycielek panna Z. Babunia widocznie chciała się z nią roz mówic na osobnosci, bo wyprawiła mnie do o gródka, a gdy powróciłam, zauważyłam, że miała oczy czerwone. Dlaczego płakała?

Marto, rzekła nazajutrz panna Z., staraj sie pracować, uczyć, trzeba bowiem żebyś w maju zdała egzamin na pensji w Warszawie.

- Na pensji, ja?

Tak, moje dziecko, jeśli zdasz egzamin
pani Wolska przyjmie cię na swoja pensje

- A babunia? czy pojedzie ze mną?

Co za niedorzeczne pytanie?

- No, to ja nie chcę byé na pensji, nie be dę zdawała egzaminu, nie opuszcze babuni!

I lzy, te okropne łzy, których powstrzyma nie moge, fala mi z oczu spływaja. Nauczycielk jednak nie gniewa sie, kładzie mi rękę na ramie niu i mówi łagodnie

A jeśli ona cię opuści
Bol ostry, przeszywa mi serce tak, ze pra-
 nym wyrzutkom społecznym. W obronie jego w obronie naszych interesów narodowych, wszy scyśmy społem stać powinni, najpierwszy to
najsíçtszy nasz obowiązek...

Aska.

## Krakow w marcu.

## (Korespondencja wtasna)

## Dokończenie

Drugą instytucją obejmujaca program oświa towy
Ludow
na gruncie miejskim jest Uniwersyte
Instytucje te nie róźniąc się od siebie sposobami propagandy oświatowej, różnią się może troche tendencjami społecznemi. Uniwersytet Lu dowy, majacy do czynienia z robotnikami, mus być bardziej radykalny społecznie niż T. S. L.,
które prowadzi swoja działalność na wsi, a wiec w ośrodkach, które stoja dalej z koniecznośc od centrów życia i myśli politycznej.

Zarzad główny obu tych instytucji znajduje sie w Krakowie. Uniwersytet Ludowy ma 12 swo ch filji we wszystkich większych ośrodkach przemysłowych kraju
wie bić przestaje, a choć panna Z. mówi coś do mnie, nie słyszę słów, bo jak grom, który wszy stko druzgoce, spadła na mnie ta myślstraszna: Babunia umrze!

I od tej chwili życie moje staje sie pasmem męczarni, co dzień sledzę babunié i widze jak gasnie powoli, a choć ciągle pracuje, choć siedzi nad robota, rece jej często opadaja, igła wysuwa się z drżących palców i serce moje ściska żal okrutny, a cicha rozpacz je gnebi

Chciałabym ciągle być przy niej, nie opuszczac je módz jej mówić, д̀ ja kocham i patrzec na te droga, ukochana twarz

Ale dla jej spokoju, na jej wyrażne żądanie muszę codzień chodzić do szkoły, muszę myślé o egzaminie

Nareszcie dzień egzaminu nadchodzi. Babunia wyprawia mnie do Warszawy, czesze sama moje długie włosy, ubiera mnie i tak się męczy, ze krople potu spływaja jej z czoła

Trzeba jechać! Boże, Boże, jak mi smutno. Vciśnięta w kącik wagonu rozmyślam nad tem pierwszem rozstaniem z babunia, nad tạ krótka, a tak bolesną rozłąka, która poprzedza to strasz e pożegnanie na wieki.
(Ciag dalszy nastqpi).

[^0]Jak i T. S. L. urządza U. L. ciagłłe odezyty, pogadanki, zebrania towarzyskie, zebrania muzyczne, teatry amatorskie dla robotników współdzzia ta temu chetnie chó
tyczna w Krakowie.
Niedawno odegrali robotnicy ustepy z przeCa niedzieia odbywaja porani muzycze gdzie prócz muzyki jest şpiewideklamacja.

Wieczorem schodza się robotnicy do dom UniwersytetuLudowego nat.z. „Kursy Wieczorne" Na kursach tych odbywa sie eały cykl wykładow z dziedziny przyrody, historji literatury i przedotów specjalnych jak buchalterja, stenografja.
Wykładowcami bywaja najczéściej ludzie z wyższym wykształceniem i nawet zdarzało sie, że
i profesorowie uniwersyteccy. W lokalu U. ła energicznie i bibljoteka, odzie za bardzo nisk cenę korzystać można z ksiazzek, co ułatwia do stęp i klasom mniej zamożnym. Wędrowne Biblioteczki rozsyłaja ksiązki do rozmaitych miast, a by bez względu na oddalenie, każdy miał dostep teratury.

Z każdym rokiem wpływy się rozszerzaja, a Z niemi zapotrzebowania rosna. I tak w roku i každa przeciętnie wypuszczana była 3 razy.

W r. 1912/13 wysłano już 2035 i wypożyczan przeciętnych było 4,6 .

Przez caty rok zeszły na Uniw. Ludowym W samym Krakowie wykładów ogołem było 468 słuchaczy 35,740

Wykłady te odbywały się albo w samym 10 kalu lub w stowarzyszeniach u Kolejarzy, Stró zow, Handlowców, Pracownic Biurowych, ogółem

Dla dzieci urzadzano z obrazami świetlnemi, gra fortepianow opowiadan z obrazami swietlnemi, gra fortepianowa, spiewem, kach rozmaite zajęcia ogrodnicze, gich w ogródła połączona z przyjemnością.

Młodzież szkół średnich i uniwersytecka chetnie naogół garnie sie do tej roboty; w wielkim stopniu przyczyniaja sie i Krolewiacy i Lit-
wini, ktorzy obok Galicjan stanowia ruchliwszy wini, ktorzy obok Galicjan stanowią. ruchliwszy
rdziej przedsiębiorczy zyywiol
Jeżdżá więe na wieś z T. S. L., zajmuja się teatrami amatorkimi, odczytami, dyżurami w bibljo tekach, stanowiạe przy danej instytucji Koło Mło rzadem i przewodniczacym. Agitacja by zdoby wać coraz szersze warstwy młodzieży idzie ciag coraz silniej.

Wszystkie stowarzyszenia młodzieży od naj bardziej klerykalno ugodowej do najskrajniejszych socjalistów, zgadzają się na tym punkcie, różnia
 wym młodzieży ktory to tez na wiecu oswiato sali Uniwersytetu Jagiellońskiego z niesłychan jednozgodnościa i spokojem uchwalono wniosek wzywajacy wszystkich kolegów i koležanki do
brania czynnego udziału w którejkolwiek z insty tucji oswiatowych do popierania materjalnego z ludem wieju

Wiec ten prayniosł
Wiec ten przyniosł dodatnie rezultat T. S. L. i do U. L.

Lata ostatnie dały nam dowód ogromnej wotności naszego spoleczeństwa i młodzieży

W roku zeszlym w oczekiwanill wojn syjsko austrjackiej, tworzono różne plany dla pszej przyszłoscl, marzono, ze w Polsce może

Groza wojny przeszła, z rojeń 1 marzeń obudzono sié do szarego dnia pracy, codziennych zmagań i cichej walk

Przyjęto ten dzień i nie opuszczono ralk. Z powodu grozy wojennej praca oświatowa w zeszłym roku nieco ostabla, if tym wzmogła się znowu silniej niż w latach poprzednich. złe chwile.

Postanowiono praca systematyczna stwarzać powoli to, czego nie zrealizowała nadzieja wojny, Galicji daleko do ideału. Zbyt wiele jest zasył sie typ biurokratycznego cesarsko królewkiego radcy stanu

Spi sobie starsze społeczeństwo snem ludz sytych
sterji.

Jednak pomimo tego, w nowych warstwac narod szej ppofeczenst waieraja siły rotuia mála o le młodzież dąży coraz to bardziej swiadomie w lu wiedzac, ze w rozwoju dziejowym czynnikiem wórczym stanie siee ten lud i ten tylko kto z tym udem pójdzie.

Młodzież polska coraz głębiej zaczyna rozumiec zagadke przyszłego swojego bytu, cor
bardziej wytęzac siły do jej urzeczywistnienia.

Posiedzenie Rady miejskiej 2-go kwietnia 1914 t.

Na porzadku dziennym 10 kwestji, lecz zaraz na wstępie z różnych przyczyn usunięto skiego domu dochodowego, uregulowanie rachu ku p. Józefa Biernackiego, oraz skrócenie termhu pożyczki miejskiej z 60 -ciu lat do 35 -ciu w dosc ozywiona dyskusis
Przy ul. Zielnej stoi nawpoł rozwalona rude


Nr. $1+(73)$
GAZETABIA£OSTOCKA
rocznie, gdyż z liczby 21 pomieszczenia zajete sa a
a placa miejski postanowił znieść budynek, ry przynosilby miastu znaczny dochód. Budow niczy miasta, p. Kałuba, opracował stosowny plan

Radni, zgadzając sie na potrzebe zniesienia nieużyteczuej rudery i wybudowania domu różnią sié co do przeznaczenia tego domu Jedni proponuja wybudowac dom mieszkainy, radny Hotkowyski - hale targowe, radny tajPrzeciwko ostatniej propozycji oponuje radny
Burzyñski mówiac, ze pomieszezenie pod sztab można wynajać na krańcu miasta o wiele tanie niż w tym miejscu. Radny Kucharski proponuje wybudować dom o jedno piettro wyższy, niż prze-
widuje plan. Do tego zdania przyłącza się Rada i postanawia, by Zarzad miejski w przeciagu miesiąca przedstawil nowy plan i kosztorys.

Nastepna kwestja uregulowania rachunku•p Józefa Biernackiego w wysokości 393 rb. 25 kop wywata rownież gorạce debaty. Postanowion Biernacki zgodzit się.

Przy omawianiu potrzeby zasiągnięcia poży czki miejskiej z kasy miejskiego i ziemskieg kredytu ustanowiono 60 -letni termin umorzenia
tej pożyczki. Obecnie okazało sie, iż kasa daje pożyczki tylko na 35 lat. Rada postanowiła zajo dzić się na ten termin.

## Jan Siwiński.

## SADOWNICTWO

## REGULOWKA

Reguluje się ziemié w taki sposób, д̇e sie wykopuje na poczatku kawałka ziemi, który zre-
gulować chcemy, row - litera A. Obok tego rowu odznacza sie pasek także na łokieć szeroki przerzuca sie z niego ziemie do pierwszego row a spodnia na wierzch Gdy pierwszy rów jest zapełniony, wtedy odmierza sie trzeci paseki zie mią z niego zapełnia się rów drugi. Trzeci rów zapelni się ziemią z czwartego paska i tak, aż do koñca.

Dla zapełnienia ostatniego rowu lit. A trze ba przenieść ziemie, która wyrzuciliśmy z pierwszego dołu. Jeżeli cały kawal ziemi, który regu-
lowaé trzeba, podzielimy na pasy szerokie na 15 stóp i dokończymy jednego pasa, przeidziemy na sasiedni e kl f, zaczynajac lopac od B, to nie bedziemy potrzehowali ziemi z końca pasa wozić, zeby ostatmi dot A zasypać, tylko weżmiemy ji
z pierwszego dołu B, ktory wykopiemy na dru z pierwszego dołu B, ktory wyropiemy na dru-
gim pasie, a ostatni dół tego pasa drugiego BI
zapełnimy ziemią otrzymaną z A, przy początku egulowania pasa pierwszego.


Jak się wykonywa regulówkę.
Po regulówce należy ziemię zrównać łopata, kopało, pozbierać, bo się na bruk lub fundament przydać moga. Zregulowana ziemia jest pulch niejszą, więc w niej korzenie łatwo się rozrasta a, a przytem natrafiaja one na najpożywniejsza warstwe na spodzie, co bardzo do wzrostu drzew pomaga. Najlepiej jest zrobić regulówke w je-
sieni, a dziczki posadzić przed mrozami lub na sieni, a dziczki posadzić przed mrozami lub na
wiosne, gdy ziemia roztaje, bo jezéli sadzić zaraz po zregulowaniu, na nieuleżałej ziemi, to na wiosnę dziczki często z ziemi wyłażą j korzenie mają na wierzchu, a przeto łatwo usychaja.
Dlatego nawet na jesieni sadzạc, należy dzi zki Zagłębiać na jeden cal więcej, niz̀ siedziały przedtem w ziemi.

Najlepsza ziemia dla szczepków jest pias zysta z glina pomięszana, w której dobrze ro-
dzi sie żyto, a nawet udaje sie niežle pszenica Chociaź szkółka może rosnąć i pomiędzy drzewami młodemi, lecz lepiej jest zasadzić ją na miejscu zupełnie odkrytem

## dajko Wielkanocne.

Paryski korespondent Kurjera Warszawskiego p. Władysław Jagniatkowski, pisze:
w tych dniach królowej Holandji, z okazji Wiel kanocy, rzeźbione, złote jajko, do którego dołaczył prosbe, ażeby Jej Krolewska Mośc raczyła ten symbol złożyć w dzień Zmartwychwstania na stole konferencyjnym w znanym Pałacu Pokoju
w Hadze. Wewnatrz złotego jaika znajduje sie zarodek oryginalnego projektu, którym, przy nadchodzacych Swiettach, pragne się także podzielic z czytelnikami.
uje bezustannie ludzkośc od dawien dawna pra-
w celu polepszenia $\begin{aligned} & \text { ogólnego dobrobytu oraz zła- } \\ & \text { godzenia obyczajow. Wiadomo także, że obecnie, }\end{aligned}$ po kilkudziesięciu wiekach tej ciężkiej pracy, niemal wszystkie narody kuli ziemskiej doszly nareszcie do przekonania, że, chcac sie wydobyć na wierzch, trzeba najpierw zdusić przeciwnika, że ci, co posiadaja, dużo armat i bagnetów, trzymaja
za gardło tych, co weale broni nie maja, że siła brutalna, mimo wszystko, góruje wciąż nad prawem i że wszelkie şodki dyplomatyczne do osiągniecia powszechnego pokoju pozostana nada jedynie miła, zabawka dla utopistów. Czyli, ̇̇e że nie da się zdobyć inaczej, jak tylko siłą zbroj ną!!...

Otóź, mój kolega, pragnạc posunąć rzecz naprzód, powzią mysi przesłania w jajku wielkanocnem królowej Holandji szczegółowego projektu utworzenia w obecnym Pałacu Pokoju pierwszej wszechswiatowej Szkoty podoficerów.

Proponowana przez kolege Szkoła na poczatek ma tworzyc jedna tylko kompanje, ztozon ze 100 dzielnych młodzieńców, przedstawicieli 100 istniejacych na kuli ziemskiej narodow, ktore do-
tad zachowały w literaturze swój jezzyk ojczysty. Kazdy podoficer ma być uzbrojony i utrzymywany na koszt swej ojczyzny. Kurs wykształcenia trwać będzie rok jeden, a wykłady w Szkole oraz komenda wojskowa maja sié odbywać w jezyku esperanto

Po roku każdy z podoficerów otrzyma pod swoje dowództwo 10 nowych rodaków, czyli że kompanja zamieni sié w bataljon, złożony z 1,000
ludzi. Nastepnie, w trzecim roku liczba zbrojludzi. Nastepnie, w trzecim rioke pnowu powiekszona dziesięciokrotnie, zamieni się w dywizje, licząca, 10,000 ludzi. W czwartym roku, w armje, złożoną ze 100,000 ludzi i tak dalej, aż stanie sie tak silna, iz będzie mogła stawié czoło wszelkim nadużyciom, zmuszajạc nawet najsilniejsze rządy do wykonywania wyrokow, wyTrybunał Najwyższy, złożony również ze 100 przedTrybunał Najwyższy, zrozony rownié ze stawicieli istniejacych dotad narodow! W ten sposób mała Holandja zamieni sie w olbrzymie koszary kuli ziemskiej, a obecny Pałac Pokoju przekształci sie w arsenał wszelkiego rodzaju przyrządow morderczych. bedzie dopóty, dopoki nie nastanie epoka złagobedzie dopoty, dopoki nie náow całej ludzkoṡci. dzenia krwas armja międzynarodowa stopniowo zacznie się zmniejszać, aż w końcu ostatnia setka wojaków złoży ostatniạ broń w muzeum!..
Rzecz ciekawa, co $z$ tego jajka wylegnie sie
aprawde? naprawde? ${ }^{\text {. }}$

NADESEANEKSIĄŻKI iPISMA.
Strażnicy (Redakcja: Warszawa, Piẹkna 52 m .10 j ukazał sie № 2 i zawiera tresc nastepujaca: J Jan Erzoza. Program Tantala. - B. Hertz. Sprawiedliwie. (odcinek). - Wi-ski. Orjentacja polityczno-państwowa inteligencji rosyjskiej. - Whadysław Studni-
cki. Antagonizm niemiecko-angielski. - Dr. T. Kupczýnski. ,UU cki. Antagonizm niemiecko-angieksh chorych. - A. Z. Sienkie

## straznic

Goos Polski № 13 (Redakcja: Petersburg, ul. Troicka № 23) zawiera: - Whadyslaw Konopczynski. Krolewskie wspomnienie. -
Gryf. Franciszek Jaworski. - Scarabeus. List z Wenecii -K zyimierz Kosiński, Towarzystwo Biblioteki Publicznej w Warszawie Edel. Listy z Paryża. - J. P. Listy \& Kijowa. - Z załobnej kary, - Jan Dydziński. Polacy w Ufie. - Z tygodnia. - Polska Macierz Szkolna w Petersburgu. - Leopold Próchnicki. Przemysi chemiczno-farmaceutyczny w Królestwie Poiskiem. - Z. Polacy w Ameryce. Korespondecje: $z$ Charkowa, $z$ Jatty i z Moskwy Dodatek tygodniowy. Glosu Polskiego , Niwa Literacka
zawiera: Remigjusz Kwiatkowski. Nad wszystko moje milować cie bede... Józef Dłługołecki. $Z$ plonu powieściowego. - A. J. Profesor dr. Wincenty Lutosławski. - Mysili i zdania. - Kazimierz Gliński. Bonawentura Dzierdziejewski. - Maurycy Leblanc. Romans młodej dziewczyny. - Wacław Woiski. Z VI-ej se ji. Bibljografja. List do Redakcji. Nekrologja Odpowiedzi dakcji.
 we światho na zdrowotne i lecznicze znaczenie postow i such
dni, wskazujac. bezpodstawnosć i bezcelowośc dyspens od postow,
 dług zasad przyrodolecznictwa bowiem każda z tych kategori . dyspensowanych ${ }^{\text {• by bajmniej nie otrzymuje wiekszych sił } z \text { požy }}$ wienia miesnego, a na'odwrót posty są wprost zbawienne dia srowia, już to przez czasowe chocby zwolnienie organizmu o szkodiwego przekarmienia miesem i jego produktów rozpadowyc roslinnych o wyiszej od miẹsa energji odžywczej.

Na treść dalsza skladaja sie artykuty: d-ra St. Breye (Krakow) p. t. . Co to jest przyrodolecznictwo, Mieczystawa niusza (Port-Said) opowiadania ze wschodu p. t. .Szeych Hassa nin ", d-ra A. Tarnawskiego (Kosów) .Starość Kanta $z$ uwagan d-ra Hufelanda*, d-ra Weredyka (Sandomierz) , Zadrowotne wska-
zówki" $z$ apostrofa do wstrzemięzliwości w czasie zblizajạcych sie swiạt Wielkanocnych. Wiadomości bièzạce podają znamienn przejawy z dziedziny życia w przyrodzie u nas i za granica, pod krestlajac dązenie do trzeźwości, co dosadnie podkreśla świet epigram Tersytesa ze "Słowa Polskiego* p. t. „Posty*

Zamyka ten nr. M. Broniewskiej JJarska szkoła gotowania, zyskujaca u naszych pañ coraz szersze ezaulane, wiedź na liczne nadsymo

## B. HERTZ

## sprawiedliwie.

Było mu na imié Lech, a na przezwisko Fufara. Miał wedle drogi chałupe, jak się patrzy ale w niej, kto chciał, gospodarował. Pietrek Dzio baty bałamucił kobietę; Jankiel gadziną rozrzadzał; Bartek Cichy worywał się w grunta...

A wszystko przez to, że ony Lech był z takiego juz̀ rodu niedojdów: dziad - Fujara, ojciec - Fujara... "Niedaleko pada jabłko od jabłoni" szeptali sassiedzi i z utrapień biedaka jeszcze się naśmiewali.

Ocieli mu sie, na ten przykład, krowa, wnet

Nr. 14 (73)
se karczmarz jakies zabaczone długi przypomina a to za gorzałke, a to za piwo, a to za tabake.

- Co? kiedy?.. - krzyczy chłop.
- Ojej, gospodarzu, jaka wy macie głowe? .. Stoi zapisane.
andan sychat Cego sie, zydzie, cepios?
- Zapłaciuł? A to, co gospodarze po jar marku pili? Zapłacone? Ny, kto fundowal?

Dopiero chłopy w śmiech.

- Widzita go Fujarę! Tero się wypiro.

Co było robić.
I tak zawsze.
Wyjdzie z plugiem w pole - patrzy: a tu Bartek miedzę juz̀ zaorał i jak po swoim ciạgnie. - E, somsiad! Gdzieśta to wjechali?

- Bo co?
- Dyć grusa na miedzy stojała, a tero gdzie?
- 0, stojała, gdzie stoi.
- Nieprawdo!
- Widzita go! Powiedo, ze grusa bez miedze przelazła.

I znów chłopy w śmiech.

- Oj, ze Fujara to Fuiara

Lech milkł, bo jakże miał jeden z całą gromadą wojować. Jeszcze go za głupiego ogłoszą będzie. I tak juz̀ dzieciaki przezwiskami za nim gonia; a taki rak najgorszy: krzyknie i w nogi.

Juz̀ się życie Lechowi przykrzyło. Taka go czasem brała markotność i złość, że ino bić. Ba be sprałby nieraz, ale ta znów pysk miała, ze niech reka boska broni. W dodak brat któren z Pietrkiem trzymał, jako że oba za swar cem chodzili na Niemçe; nieraz się odgrażał:

- Ino jom rus...

Więc thumił w sobie gniew, przezwiska puszczał mimo uszu, a każdemu, co chciałz nim pić, fundowal. Myślał, że onym fundowaniem jakies serce pozyska... Ale nie. Chłopi zaczęli uważać, ¿e im sie poczęstunek od Fujary należy, niby juz̀ taki serwitut. Przysiadali się sami.

Aż pewnej niedzieli, kiedy po nabożeństwie narod w karczmie gwarzył, zwrocil sie taka mowa kilku najpoważniejszych gospodarzy zano chcial z wami pogadać wedle sprawiedliwości.

- O, macie go, Fujara! - odezwał się ktos
z tyłu. Franka. Porwała go wściekłośc.
- Milc, kondlu! - ryknạl niespodzianie.

Zrobiło sie cicho.
Fujara ciạgnạł dalej.

- Kuzden widzi, ze mnie ludzie krzywdza Moja grusa dzis hen, w bartkowym polu; mo
przychówek - w jankielowej oborze; moja baba... tu machnął ręka, co tam gadać... Wiadomo. A ra powiedzta, some krześcijańska sprawiedliwość?

Zamilkł i wodzil okiem po zebranych. Ale ikt nie spostrzegł, że dziś patrzy nie tak, jak wykle: ki.

- Powiedzta - rzekł raz jeszcze.

Stary Matus Grzdyka, co to wszystkich godzić zawsze lubił, otarł gębe czerwoną chustką i przemówil pierwszy.

Nieroz sie cłekowi uwidzi, ze mu kuzden na złość cyni. Idzie borem - sosny go obgaduá; w polu - konik mu wydziwio; w chałupie wicher bez komin uraga - i tak zawdy. Jo nie mówie, zebysta, Fujara, całkiem juz racji nie mie li, ale tam $z$ igły widłów nie róbta. Napijwa sie na zgode i niech będzie kuniec.

Wypili, lecz osowiali wszyscy

- Co to gadać, - rzekł wreszcie Wojtek Pacior, Bartkowa siostre za żone majacy - na cyim groncie drzewo rosnie, temu owoce rodzi Kuzden własnym okiem widzi, ze grusa nie na wasym polu.
- Kiej mi sie worat.
- A jak mi Jankiel podwójna kredạ pise, a jak mi Pietrek kobite bałamuci, to tez sprawiedil wie? Co! gadaital

Tu zabral głos organista:

- Vox populi - vox Dei - rzekła duchowna osoba, błyskając żółtym kłem sierota.--Sprawiedliwość na wierzch, jak ta oliwa, zawsze wypłynąć musi...

Mówił długo, pięknie, mądrze, ale tak ci jakoś kołował, że ani sposób wymiarkować, czyją. strone trzyma. Chwilami zdawało się, że wnet zánczy przyznaniem racji Fujarze, lecz raptem kika nowych słów dodawał, skręcał kajsi w bok i gadał, gadał, gadał..

- Jak coś kto komu zabierze, pokrzywdonego trzeba bronié; tak wiara nasza święta przykazuje. Ino to powinno byc wiadomo, czy zabrano prawdziwie. Bo jakbyś niesprawiedliwie osądzil, to se wrota. niebieskie po wiek-whekow zamkniesz. Bez to też uczył Jezus Chrystus: nie sądz, abyś nie był sądzony, ile że łacno w sądzeniu o mylić się można...

W karczmie nagle powstał rumor. Organista przerwal mowę i podniósł oczy

Lech Fujara z rozwichrzonym włosem, z wywalonymi gałami biegał po izbie, jak rozhukany źrebiec. nie, że amant runął pod stól, jak nieżywy. Dopadł następnie szynkwasu, chwycił za brode Jankla, grzmotnął o ziemię i kopnạt w zęby. W końcu, porwawszy stołek, puścił się za Bartkiem, który, na widok niespodzianie rozjuszonego sasiada-fujary, stracił nagle rezon i zmiatat w pole ; jąc.

Lech wypadł za nim.

- Ktoby to pedzioł, ze jucho tako mocno szeptano w karczmie.
- No, no... musi, ma recht
przeciw sasiadócif, nieco uspokojony; stanął na przeciw sassiadow i sapał.
li Grzdyka - ze was niesprawiedliwię po chw - I ja także - dodal organista

Lech odetchnął głęboko raz, drugi, uśmiech
nął się i rzekł:
Wieta, gdzie ludzka sprawiedliwośé? Te ro wim. 0, tu. - I pokazał swạ ogromną, zaci nięta pięść.

- Trzeba ino wiedzieć, kiedy i jak sprawie
Alivie nią łupnąc.

Straśnica" .\ı. 2.

## Przeglad polityezny całego świata.

Sprawa samorzadu Królestiva. Praw jezyka polSkiego w projektowanym samorzadzie Królestwa
ma bronié minister Goremykin. Mówia o nim się nie da tak łatwo pokonać, jak poprzednik jego na posterunku obrony praw jezyka polskiego W Rad
W Radomskiem majạtek Nikisiołka przeszedł
obce ręce-Żydów. w obce rẹce-Żydów.
chód z powodu uroczystości Galicji urzạdziło obstranci protestowali przeciw Rosji i Niemem Stronnictwo Ludowców ze Stapińskim nacz le przyłaczyło sie do P. P. S. (Polskiej Partji SoW D.

W Dumie rozpatrywano przyczyny otrucia robotników w fabrykach petersburskich. Pose wołali aqitatorzy w celu ze objawy otrucia wy do strejku ogólnego. Poseł Czcheidze nazwał Zamysłowskiego oszczerca i prowokatorem, przypi sujac zasłabnięcia robotników histerji masowej Czcheidze za obelge wymierzona przeciw ZamySłowskiemu zostal usunięty na dwa posiedzenia Puryszkiewicz popiera zdanie Zamysłowskiego,
dodajac przytem radykalny schwytać agitatorów i powiesić ich zaradezy

Obavy Norweqiz. Norwegia o
wow zaborczych Rosji wzgledem niej. Zwrócon sjan, przybywajacych do Norwegii w redi rzy, lecz wykazujacych zbyt wysoka inteligenci jak na przecietnych wędrownych rzemieslnikó rosyjskich. Aresztowano kilku podejrzanych
sobników; znaleziono prizy sobncikow; znaleziono przy nich listy kompromi
tujace, plany fjordów (zatok) i fortec nom alzace, plany fjordów (zatok) i fortec norweskich
Alzniom szkoł alzackich no postugiwać sie mowa francuska.
stanowił prowincje Ulster odłaczyé od angielski p rlandczycy zbroja sie.

Powstanie Epirotón . Withe
mysla sié, czy ma osobiscie Wilhelm (Wied) nanad nieistniejąca armja albańska objać dowództwo je Essadzie-baszy; tymczasem Epiroci zowierzyc wojska albańskie do colania się.

KALENDARZYKTYGODNIOWY.

6 kWietnia. Niedziela. Wielkanoc. Wilhelma op. 1773
czątek sejmu rozbiorowego kwietnia rozbiorowego
8 kwietnia. Wontorek. Wielkanoc. Dyonizego b
9 kwietnia. Środa. Marii Kloc. Dyonizego

Wojciecha przez Prusaków.
$12 \mathrm{kweentnia}$. Sobota.
Kazimierza
Wielkiego.

## Jronika miejscowa.

Miejski dom dochodowy. Prezydent miasta, p. Djakow, Zawiadomił Zarzad miejski, że kas miejskiego i ziemskiego kredytu zgodziła sie na hudowe miejskiego wysokości 60 tysiecy rb. na szly dom ma byc wzniesiony na miejscu obed nych jatek miegsnych przy ul. Zielnej.

Sprawozdanie. Wraz z zawiadomieniem. zebraniu członkow Białostockiego oddzialu Wileń skiego Towarzystwa Robotników Katolickich, ma dacem sle odbye w d. 8 b. m. o grodz.
dniu w lokalu Zarzadu miejskiego tu rozesłał sprawozdanie za r. 1913.
kich Ze sprawozdania tego widzimy
kich członków oddziat liczy 622 osoby. W wszyst przybyło 96 członkow; wybyło 31 (z powodu smier Na 1 inych przyczyn-
Na 1 stycznia 1914 r. pozostato: kapitalu że-
 1 stycznia r. $1912-4,179 \mathrm{rb} .12$ liop. Wop. (na sprawozdawczym wpłynelo: wpisowych-192 rb., procentow od kapitału zelaznego -- 39 rb , i obrotowego - $335 \mathrm{rb}, 93 \mathrm{k}$. miesięcznych skladek
członkowskich - $1,772 \mathrm{rb} .20 \mathrm{k} .$, dochód $z$ dwuch $\underset{\text { S-ka- }}{\text { zabaw }}-1,58$ rb.

Wydano w 1913 roku 2,220 rb. 04 k : 1) zapomóg 71 chorym członkom - $925 \mathrm{rb} .60 \mathrm{k} .$, , $) 6$-ciu rodzinom zmarlych czł. -180 rb., 3) na opał kan-
celarji- 12 rb., 4) na światło prenumerate pism- $18 \mathrm{rb} .60 \mathrm{k} ., 6$ ) na urzadzenie 2 -ch zabaw- 719 rb .48 k ., 7) na ogólne zebranie: druki awizacji, sprawozdań, marki i t. d. -35 rb . 8) na reperacje instrumentów orkiestry - 34 rb . 9) na ochronke, "Zlobek" - 25 rb., 10) pensje sekretarza, skarbnika, stróża oraz nagroda sekreta-ne- $37 \mathrm{rb} .03 \mathrm{k} .$, 12) róż̇e wydatki- 55 rb .84 k

- Co czytają Polacy m. Białegostoku? Według informacji, zasięgniętych na poczcie miejscowej do Białegostoku przychodzạ następujạce pisma polskie
a) Dzienniki: 1) Dziennik Kijowski-5 egz., 2 Gazeta Warszawska--S egz., 3) Goniec Poranny Weczorny-44 egz., 4) Kurjer Warszawski-40 egz., 5) Kurjer Poranny - 28 egz., 6) Gtos Polski-18 egz. 7) Polak Katolik-12 egz., 8) Stowo-10 egz , 9) Gaeta Codzienna-472 egz., 10) Kurjer Litewski-24 egz., 11) Goniec Czestochowski-12 egz., 12) Kurjer Lódzki-32 egz., 13) Kurjer Krajowy-12 egz., 14) Dziennik Petersburski-14 egz., 15) Gazeta Poranna -Grosze-88 egz., 16) Nowa Gazeta-18 egz, 17) Przeglad Codzienny-4 egz., 18) Dzieńn-14 egz. 19) Dziennik Polski-14 egz., 20) Kurjer Ilustrowany-4 egz., 21) Dziennik Kujawski-1 egz.
b) Tygodniki: 1) Tygodnik Mód-8 egz., 2) Wiesory Rodzinne- 14 egz., 3) Gazeta Świqteczna-407 egz., 4) Złoty Róg-4 egz., 5) Guviazda Poranna4 egz., 6) Biesiada Literacka-8 egz., 7) Gazeta Rol-icza-8 egz., 8) Przeglad Techniczny-4 egz., 9) Lud Bó̇y-6 egz. 10) Rolnik $i$ Hodowca- 8 egz., 1) Posiew-3 egz., 12) Tygodnik Ilustrowany-21 gz., 13) Dobra Gospodyni-18 egz.. 14) Fronika Ro-lzinna-8 egz., 15) Mucha-25 egz., 16) Gazeta Le-arska-8 egz., 17) Przyjaciel-280 egz. 18) Moje Pi semko-8 egz., 19) Swiat-22 egz., 20) Zaranie-4 egz. 21) Gazeta Losowań-8 egz., 22) Ziemia-4 egz., 3yroank-4 egz., 24) Przyjaciel dzieci-12 egz., 25) Lud Polski-4 egz. 26) Nasz Świat-4 egz., 27) Zorza-3 egz., 28) Swiat Pracowniczy-4 egz., 29) Bibljotelia dziet wybor:-2 egz., 30) Bluszcz-5 egz 31) Przeglad Katolicki-2 egz., 32) Prawda-2 egz., 33) Gazeta Leśna $i$ Mystivska-1 egz. 34) Echo z A. ryki-1 egz. 35) Tygodnik Rolniczy-2 egz., 36) Wieś Ilustrowana- 1 egz., 37) Medycyna $i$ Kronika Lekarska-1 egz. 38) Przewodnili-. 2 egz. 39) Druay-ıa-1 egzz, 40) Pracownik Polski-1 egz., 41) Głos Polski-1 egz. 42) Jutrzenkia-1 egz., 43) Przeglad Wileński-2 egz., 44) Pod Zuakiem Fivzẏ̇aー45) Gazeta Zaglebia 1 egz., 46) Gtos Lomáyński-1


## strowane-60 eg\%.

c) Dwutygodniki: 1) Eowiec Polski-6 egz., 2) Wieśs i Dwór-1 egz. 3) Handlowiec-1 egz, 4) Kuś nia-25 egz., 5) Wspólna Praca-1 egz., 6) Wiadomocici Graficzzne-2 egz

Miesięczniki: 1) Ateneum Kapłańskie-4 egz., 2) Dzwonek Czestochowski-6 egz., 3) Sflnks-1 egz., 4) Litwa i Rus--1 egz., 5) Bibljotelia Pamiętnikón2 egz, 6) Miesiac Ilustrowany-2 egz., 7) Bibljoteka Warszawska-2 egz., 8) Wiadomości Salezjańskie-8 egz., 9) Dziecko - 1 egz, 10) Ognisko - 1 egz., 1) Weterynarz Gospodarski-1 egz.
-Przez nieostrożność. Wolontarjusz Charkowskiego pułku, Bielawskij, oglądając rewolwer w mieszkaniu rotmistrza Wolskiego przy ul. Marjampolskiej w d. Sawickiego, przez nieostrożność
spowodował wystrzat. Kula trafiła mu w bol przyczem zostało uszkodzone lewe płuco. Ranionego odwieziono do szpitala miejscowego.

- Grabież. Szeregowiec 63 Uglickiego pułku, Józef Kolada, zawiadomił policje, i̇̇ w nocy z soboty 29-go na niedziele 30 marca napadli nań na ul. Wasilkowskiej, obok domu Borowskiej W. Łukaszynski i Aleksander Daniłowicz,
li dotkliwie i odebrali pieniadze.

Ofiary złożone w Redakcji. Zamiast powinszowań świątecznych p. Jan Mitkiewicz - Zołtok na ochronke "Żłobek" - 1 rb

0 pomoc. Znajdujacy się w nędzy były urzednik kolejowy, Piotr Dowbór, posiadajacy chora żone i troje nieletnich dzieci, prosi o pomoc. Ofiary można składać w Redakcji
posirednio D., ul. Monopolowa, d. Pycza.

## Kronika gubernji Grodzieńskiej.

X Duże Dobrzyniewo pow. białostocki. Dó ws przychodzạ ñastępujące pisma: Przyjaciel-10 egz. Gazeta Świateczna-2 egz., Gazeta BiaZostoclia-3 egz Niektórzy kupuja pojedyńcze numery gazet Białymstoku.
X W r. 1913 urodziło sie w parafji Dobrzy niewskiej ogółem 225 osób (110 chłopców i 115 dziewczynek); ślubnych dzieci było 222 ( 109 chłop2 dziewcz.) 7 marło ); nieślubnych - 3 ( 1 ch 2 dziewcz.). Zmarło - 106 osób (51 mężczyz to kobiet. Przybyło-119 osób. Ślubów zawar

- Starosiel dorczukowi, maszyna obcięła podezas pracy trzy palce na lewym ręku.

W piatek 28 marca została otwarta w Starosielcach nowa piekarnia chrzescijanska, co dao możnośc mieszkańcom osady jeśćświeży chle

Klepacze pow. białostocki. W Klepaczach istniały dwie karczmy. Codzień zdarzały sie pi-
jatyki i bójki. W styczniu r. b. klepaczanki najatyki i bójki. W styczniu r. b. klepaczanki na mowiły swych meżów, by sporzadzié uchwałe o
zamknięciu karczem. Uchwała doszła do skutku; karczmy zamknięto. lecz wkrótce jedna z nich znów zaczęła funkcjonować. Obecnie gospodarze maja zamiar złożyć podanie gubernatorowi gromy.
my
r. b. $\times$ Ciechanowiec pow. bielski. Dn. 16 marca nie członków Stowarzyszenia Spożywczego zebrazwazzajạe na deszcz ulewny zebranie doszło do skutku. Ci, którym leży na sercu sprawa ogółu, którzy pragna zwalczyc , naszych najmilszych", sprawozdanie Zarzadu za reatrzono i zatwierdzono r. 1914, wybrano komisje rewizyina i postanet na no, by wraz ze specjalistą rewidentem dokonala ona ścisłej kontroli gospodarki Stowarzyszenia. Bardzo dzielnie i rozumnie przemawiali na zebraniu p.p. P. Rzeczkowski z Osnówki, D. Seroczyński z Klukowa oraz p. M. Bachurzewski z
Ciechanowca.
W r. b. powstał w Ciechanowcu sklep bła-
watny; prowadzi go bardzo energicznie p. Regina Zalewska.

Grodno. Gubernator grodzieński zawiado mił Zarząd miejski, iż ministerjum spraw wewnę trznych zezwoliło miastu na zaciagnięcie 100-ty sięcznej pożyczki w kasie miejskiego i ziemskie-
go kredytu. Z tej sumy 50,000 rb na utworzenie kapitału zakładowego przeznaczono skiego i tyleż na powiększenie elektrowni miejskiej.
$\underset{\text { terynariji }}{\times}$ Zarzad miejski wydelegowat lekarza weterynarji p. Leonowicza oraz naczelnika miejskiej straży ogniowej na jarmark do Ciechanowca w d.
10 b. m. dla kupna koni. Na ten cel Rada miejska przeznaczyła w r. b. 1200 rb .
ją 2734 zastawu roku 1913 lombard miejski przykupiono w ciạgu ub. r. 2383 zastawy na sumę 37,235 rubli.

## Ogólna.

$=$ Dzwony cbełmskie $Z$ polecenia ministra wojny zarzạd artylerji wydał 1140 pudów bronzu dawnych armat na odlanie dzwonow do cerkwi, stawianej na pamiątke wyodrębnienia gubernji Darowiz iegów. arcybiskupa Eulogjusza.
$=$ Konfiskata. Z rozporzadzenia komitetu do spraw prasowych skonfiskowano prospekt oraz numer pierwszy tygodnika Strȧnica. Na wydawnictwo

Monopol elektryczności w Niemezech. Dzienwieniu monopolu handlowego naftowego zamierza
ci w Niemezech. Ustawa elektryczna ma przecie byc oparta na zasadach - że się tak wyrazim - federalistycznych. To znaczy, z̀e np. Prus scia, podczas gdy Niemcy południowe Bawari,
Wi, Wirtembergja nie wprowadza u siebie przynaj mniej na razie upaństwowienia elektrycznosci po niewaz̀ sa tej ustawie przeciwne. Upaństwowie nie elektryczności będzie tylko wstepem do upaństwowienia całego oświetlenia w Niemczech. Dla Polaków pod berłem pruskiem jest za zyska przez to nowy środek rujnowania prusk w dziedzinie pracy ekonomicznej, bo cóż łatwiej szego, jak odmówic rzemieślnikom i fabrykantón polskim prądu elektrycznego. Nieprawdopodobne.. a jednak wobec stosunków obecnych w Prusach
$=$ Osaczanie miast polskich w Poznańskiem. D osłabiania żywiołu polskiego w miastach i mia steczkach rzăd pruski daży w ten sposób, że te
miasta otacza wieńcem kolonji niemjeckich rych mieszkańcy zaspakajaja swoje potrzeby tyl-
ko u niemieckich kupców i przemyslowców ko u niemieckich kupców i przemyslowców. wa ustawa parcelacyjna ma dać rzadowi pruskie-
mu możność jeszcze intensywniejszej działalnośc w tym kierunku, Polakom zaś odebrá́ możność wszelkiej obrony

Typowym przykładem systematycznego osaczenia miast polskich jest Gniezno, oraz powiat
Gniez̃nieński. W powiecie tym, jednym z mniej Gnieźnieński. W powiecie tym, jednym z mniej ła w ciagu 25 lat przeszło $22,000 \mathrm{~h}$., ezyli 40 proc całej powierzchni powiatu. W ten sposób włas nośc niemiecka w powiatu. do 36,000 polska zaś zmalała do 18,000 . Na wykupno ziemi w tym jednym tylko powiecie wyd
ła komisja kolonizacyjna 20 miljonốw marek, ta komisja kolonizacyjna 20 miljonów marek,
sztem których utworzono wokoło Gniezna 29 wych wsi niem utworzo
Jaki wpływ wywarła tu kolonizacja na wza powiecie, wykazują następujące cyfry:
W roku 1886 liczył wiejski powiat Gnieźnieński 23,000 mieszkańców, w liczbie tej 18,700 Polaków, a tylko 4,000 Niemców; w roku 1910 było wśród 29,000 mieszkańców, 17,900 Polaków, a już 11,000 Niemców. Liczba pierwszych zmalała więc 0,
Jak procent, liczba drugich wzrosła o 165 proc.
haie wspierano kolonistów niemieckich dowodzi fakt, że po za innemi świadczeniami rozd no im darmo przeszlo 40,000 drzewek owocowych Nastepstwa tego osaczenia odbily się fatalnie na niescle Gnieznie. Polski handel i przemysł po niósł i ponosi dotkliwe straty, a liczba zarobku parto juz̀ Polaków zupelnie wskutek tego wy Stracilismy dalej mandat sejmowy z tego powi tu. Na przykład ten wymowny, zwraca teraz u wage Dziennik Poznański - nawołujac społecze Stwo wielkopolskie do tem intensywniejszej pracy
społecznej i gospodarczej społecznej i gospodarczej.
a $=$ Priteuskieǵladowanie księzy. Korespondent $K$ rjera
wyeh przeskladowaniach k księży.

ZZnów prokuratorja wdraża - pisze kore spondent-sprawy o t. ZW. "fałszerstwa" popel
nione rzekomo przez księzy Karpowicza i Mosie wicza (z Rakowa), Dejnisa i innych.
Czytelnikom naszym nie potrzebujemy chy ba dodawać, że owe „fałszerstwa, nic wspólnego nie maja z przesteepstwami, istotnie na podobna nazwe zasługujacemi, a tylko władze sadowe w
ten sposób kwalifikuja najzwyklejsze niezachoten sposób kwalifikuja najzwyklejsze niezachowanie formannosci przy przechodzeniu $z$ prawo-
sławia na katolicyzm, przy spełnianiu w stosunku do katolikow niewatpliwych, ale u znawanych za „swiadomie prawosławnych" etc... Na podobne kwalifikacje, ubliżajace duchow-
nej godności naszych kapłanów, zwracaliśmy już nieraz uwagę, ale, niestety, nie zauważyliśmy, aby ktokolwiek Zainteresowal sie ta sprawa, najzupet-
niej kwalifikujaca sie do interpelacji parlamentarnej np. Byłoby przytem bardzo ciekawem zestawienie, ilu ksiėzom, pociaggniętym do odpowie-
dzialności o fałszerstwo", udowodniono zarzucane przestepstwo, chocby tylko jaknajbardziej for malnie rzecz biorac?
Jeżeli bowiem
prywatnych, lekkomyślnie odpowiedzialność osób prywatnych, lekkomyślnie oskarżajacych kogo-
kolwiek 0 winy hańbiace, to chyba i urzedom prokuratorskim niewolno bez należytych i poważnych podstaw rzucać oskarżeń o tak niehonoro wy wystepek, jak fałszerstwo. Zreszta, choé cy fr
na razie nie posiadamy, mozemy na oko zauwana razie nie posiadamy, możemy na oko zauwaayc, że oskarżeń o fałszerstwa mamy bez liku,
a wyroków za nie prawie wcale... Jest to kwestja zbyt powaz̈na i zanadto znamienna, aby mogli nad nia do porzadku przejsc ci, co choc nie przez nasza gubernje, jeanako wȯ̇ obdarzeni zostali mandatami
teczeństwa polskiego, katolickiego.
Ale, niestety, pomiedzy posłami Polakami a wania potrzeb niema prawi zadnego, ani odczuania potrzeb niema prawie wcale".
$=$ Proces o stomiljonowy spadek. Cały Kaukaz o stomiljonowy spadek chana kaukazkiego. Ta ilecka Tałyszchanowa. Powództwo cywilne wynosi 20 miljonów rubli (skarbowa ocena spornego maaatku 32 miljony, a rzeczywista wartośćc - 100 miljonów). Majatek ten stanowi jak gdyby małe Krolestwo. Leży w gub. bakińskiej nad morzem 25 wiorst, a w głąb z jednej strony ku gruntom rządowym na odległość 56 wiorst, a z drugiej ku granicy perskiej na odległość 40 wiorst. Majatek en obejmuje z lasami 182 tysięcy dziesięcin, $z$ ktorych 40 tysiecy lasu debowego. Na terytorjum ja własny port, dokad zawijaja codziennie statki Baku.Ostatnimbezspornym włascicielem był Mir-Ta-gi-beku, który umarł bezdzietnie. Legalnymi spadkobiercami sa czterej bracia. Nieoczekiwanie jednakże do nich po smierci brata zmarłego w 1891 roku zgłosił sie o zatwierdzenie go w prawach Spadkowych niejaki Mir-Achmed-Tałyszchanow. Petersburski sad okregowy zatwierdzil go w pra-
wach spadkowych. Po siedemnastu latach wyjawach spadkowych. Po siedemnastu latach wyja-
sniło się, że Achmed-chan jest samozwańcem. Pogłoski o tem doszły do wnuka siostry zmarłego

Tagi-beka, Mir-Medżyda-chana, który z pośród spadkobierców jedyny nie opuścil 10 -letniego ter minu potrzebnego do przedawnienia i wystapił z procesem na droge sạdowa.
twie. Głosowanie w sprawie samorządu w Króle stwie. W głosowaniu imiennem o przyjęcie prolem samorzạdu miejskiego w Królestwie z jezy
kiem polskim uczestniczylo 259 czfonków Dumy Jak wiadomo, za projektem podało głosy 151 pos 10w, w tej liczbie oprócz Koła polskiego, paź dziernikowcy, postepowcy, prawie całe centrum,
z wybitniejszych kadetów Adżemow, Makłakow, pieciu duchownych prawosławnych: Budrin, Zwierew 1-szy, Popow 1-szy, Smirnow i Fiłonienko były wiceprezes Dumy ks. Wołkonskij, a także niemcy nadbaltyccy. Przeciwko projektowi - 84 cłosy, głównie nacjonaliści i prawicowcy, w tej liczbie 12 duchownych prawosławnych, a także Malinowski z Moskwy-wszyscy zociel dowicy. Powstrzymało się od głosowania 24 posłów, w czem kadeci Szczepkin i Czernoswitow. Kadeci Milukow, Rodiczew, Niekrasow oraz nacjonalista hr. Bobrynskij 2-gi wyszli z sali, woąc zapłacić 25 rb. kary, niz̀ uczestniczyć w głowaniu.
$=$
$z$
$=\mathbf{Z}$ prasy. Tygodnik Glos Narodu z dodatkiem "Swoj do Swego" na mocy zawartego aktu
przeszedł na własnośc adw. przys. Czesława Wysockiego, przyczem literacki kierunek pisma obejmuje Czesław Ksawery Jankowski.
= Okrucieńst wa Greków w Albanji. HolenderGrecy popełniaja na Albańcerylaracho do rządu, iz których opisać nie można. Postepowanie z Albańczykami równa się formalnemu polowaniu na udzi. Cały okreg jest zniszczony, przeszło tyiạc mézzczyzn, kobiet i dzieci zamordowano, wie-
tysięcy ludności zeszło do kija żebraczego.
$\begin{aligned}= & \text { Zakaz uczessczania do kaplicy. Minister }\end{aligned}$ spaw wewnettrznych, jak donosi Kur. Lit., zabrobywania na nabożeństwie bez różnicy wyznania
baplicy w maj. Łopuszna w pow. Nowogródzkim, zbudowanej sumptem właściciela tego majątku p. Romana Narkiewicza - Jodki, zaznaczajạc wyraźnie, ̇̇e na tych nabożeństwach maja prawo byé obecnymi tylko właściciel majatku, jego żona, krew-
ni i sluz̀ba dworska. Jest to zakaz wprost niesłychany i dlatego też nie może worost niestychany i dlatego też nie
echa w Izbie prawodawczej.
$=$ Marjawici i prawosławje. W sprawie osta niej bytności przedstawicieli marjawitow w Petersburgu, dobrze zwykle poinformowane Birzew. Wied. donosza, co nastepuje: "W chwili obecnej w Petersburgu bawi biskup marjawicki Jan. Jednocześnie z nim przybyli duchowny marjawicki
Feliks i djakon Filip. Z zupetnie wiarogodnego ródła dowiadujemy sie, zupernie wiarogodnego awickiej deputacji jest opracowanie kwestji, jeżenie całkowitego zlania się marjawitów z Cerania prawosławna, to przynajmniej kanonicznego uzależnienia jej. od synodu prawosławnego, gdyź marjawici odłaczeni zoltali od Kościoła katolickiekwiach prawosławnych, a klerycy otrzymuja bło-
groslawieństiwo od prawoslawnych biskupów W synodzie na marjawitów zapatruja sie jak na sta-ro-katolików, z którymi Cerkiew znajduje się w jedności i nawet posyłaja swych przedstawicieli na sobory staro katolickie. W ten sposób niema zadnych poważnych przeszkód do zjednoczenia siè $\mathrm{z}=$ Aresztowanie $\qquad$ Stadeusz Kozerski, wła Ściciel ziemski, prezes Stowarzyszenia "Pomoc" w
Chełmie, został aresztowany w drodze administraChełmie, zostal aresztowany w drodze administracyjnej za wygłoszenie mowy w jezzyku polskim na walnem zebraniu rzeczonego Stowarzyszenia. sie kwasem siarczanym studentka medycyny, Byczychinówna, córka profesora miejscowego uniwersytetu. Byczychinówna brała zywy udział w agitacji socjalistycznej i w przeddzień samobójstwa goraco nawoływała na zebraniu robotniczem do strejku przynajmniej kilkodniowego. „Nie moge - powiadała pozostawać obojetna i pracowac
spokojnie". Robotnicy zdecydowali sie jednak Spokojnie". Robotnicy zdecydowali sie jednak
tylko na strejk jednodniowy. Decyzja robotników tylko na strejk jednodniow. $\begin{aligned} & \text { tak podziałała na Be nazajutrz odebrała sobie }\end{aligned}$ zycie. Orszak pogrzebowy by otoczony przez oddział policji.
niespodzianie w Nownach Zjednoczonych. Zupełnie niespodzianie w Nowym Jorku spadły wielkie śniegi i nastały silne mrozy, dochodzące do 12 stopni. drzewa i faki zmarzly. Urzeqdowe biuro astronomiczne donosi, że zimno w przyszłych dinach jeszcze sié wzmoże.
$=$ Szat sufrazystki. D. $8 \mathrm{~b} . \mathrm{m}$. przed sadem policyjnym w Londynie stanęła sufrazysta mond, oskarżona o stawianie oporu policji podczas demonstracji w Hyde parku. Podczas rozpraw sufrażystka znieważyła sedziego. Wyrwała
ona stojạcemu w pobližu policjantowi gwizdawke ona stojacemu wacila ten przedmiot w kierunku przedstawiciela prawa, ale pocisk chybił celu. Wówczas oszalała niewiasta obsypała go wyrazami najobelżywszemi. Policjantów, którzy usiłowali ja uspokoic, zoperowała zębami, paznoéciam, z wielka energje manewrujac przytem aiołciam, skiego" skazano tylko na 20 rubli kary. Prasa angielska wyrzeka, iz̀ rozszalałe sufrażystki sạ karane zbyt łagodnie.
$=$ Prasa zargonowa. Ciekawe dane o rozwoju prasy żargonowej, żydowskiej w Europie i za stępowej młodzieży żydowskiej.
Największa, nie angielska gazeta amerykańska jest zydowski Vorwirts, liczacy 179 tysięcy czytelników.
W samym Nowym Jorku wychodzi 22 pism zydowskich w nakładzie około pół miliona egzemplarzy.

Drugie miejsce zajmuje Rosja. Najpoczyt-
pisma wychodza w Warszawie Moment niejsze pisma wychodza w Warszawie
Hajnt, bijący okolo 100 tys. egzemplarzy.

W Galicji wychodza dwa dzienniki żargonowe: sjonistyczny Tugblat majacy 20,000 prenumeratorów i Tag.

Żydowski Wschód, wydawany po polsku, upadł. Ponadto wychodzi w Galicji szereg prowin- Lawowie, Nadwórnie, Brodach, Stanisławowie, Ko tomyl etc.
Słaby wzglednje rozwój prasy zargonowej
w Galicji tomaczy sie tem. ze istnieja tam pism w Galicji tlomaczy sie tem, дe istnieja tam pisma
polskie wysługujace sie Żydom, przez nich utry polskie wysługujace sie Zydom, przez nich utry
mywane, popierane i czytane, jak lwowskie: Wiet Nowy, i Gazeta Wieczorna, krakowskie: Nowa Reforma, Karjer Ilustrowany i Nowiny. Nadto ogromna wzietościa ciesza sie wśród Zydów galicyjskic wiedeńska Neue Presse i inne żydofilskie wiedeń skie dziennik

Głód w Londynie. Wskutek zastoju w prze mysle budowlanym pozostaje obecnie bez pracy
50,000 robotników budowlanych. Według zapew onden robotników budowlanych. Według zapew
nieñ misjonarzy, oddajạcych się dobroczynnosic 20,000 robotników co najmniej zagraża śmieré gło dowa.

## DZIAE ZADAN I SZARAD

Zadanie 66. (Arytmetyczne)
Pewien gospodarz wiózt gesi i cieleta na sprzedaż do miasta. W drodze ktośs spytad go
ile gęsi i cielạt wiezie na targ. Gospodarz od ile gesi i cielat wiezie na targ. Gospodarz od
powiedział. Wioze so głów, a nóg aź 140, ile mam sztuk obliczeie sobie sami"

He też sztuk gęsi i cieląt wiózł gospodarz?
Rozwiązanie

## Zadania

XIII

VIII

Dobre rozwiązanie zadania 64 nadeslal
 dakktora. Gazety Biacostockiej; 6) Kobieta, ale nie lalka bezdu 11). Zakochana w Lipercie", 12) Stach, 13) Irena Kolendown
14) Eugenjusz Modzelewski, 15 ) Niewiadomy*, 16) Tadeusz Bocz 14) Eugenjusz Modzelewski, 15) .Niewiadomy*, 16) Tadeusz Bocz
kowski. 17) Jozefa Myynczayk.

Nagrode (nadesłane pocztówki) wylosowal
Jenomyk z wałeczkiem" „Jenomyk z wałeczkiem"

Prosimy o pofatygowanie sie po nie do Re dakeji.

ODPOWIEDZI REDAKCJI
W-ny Michat Godlewski. Chicago. Gazete wysyłamy regur
Brakujace numery 3 , 6 i 7 wystalismy powtornie. W-ny
tran

UCZMY DZIECI NASZE CZYTAĆ I PISAC PO POLSKU 0 o 0 o

Nr 14 (73)

## Skład Sukna i Kortów

oraz chustek i pledów fabryk krajowych i zagranicznych
JULJUSZA SZULCA
Bialystok, ul. Mikołajewska № 17 (kolo mostu)
Poleca: materjały damskie i męzkie na kostjumy i palta, jak również na marnitury uczniowskie, po cenach umiarkowanych

## 

## 

PIERWSZORZEDNA WEDLINIARNIA J Ó Z E F

## Chodorowssiego

 egzystuje od roku 1887.Poleca wszelkie wyroby jaknajsumien-

* (AMANMMMMAMAMAMAMMANAMA
 200 sązini kwadratowych
WIADOMOSC w REDAKCJI.


##  MAGAZYN <br> Z. M. RYBIGKIEGT

ulica Niemiecka № 12
Poleca duży wybór instrumentów muzycznych: gramofonów i patefonów róznego rodzaju oraz plyt do nich Posiada wielki wybór zapalniczek i latarek elektrycznych
Przyjmują się pianina i fortepian do strojenia oraz przeróbek.


Przy zakupach robionych w firmach ogłaszajacych się u nas prosimy Szanownych Czytelników powoływać

NOWOOTWARTY SKLEP CHRZEŚCIJAŃSKI ubiorów damskich gotowych i na obstalunek

## A. KOTKOWSKIE]

Nemecka, naprzeciwko Koscio
Poleca na sezon wiosenny: suknie kostjumy i t. p. po cenach nader przystepnych.

## Aleksander Nikotaieski <br> Biatystok ulie Niemiecka m Th Mat

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzace w zakres malarstwa pokojowego. Tapetowanie mieszkań.

## FABRYKA KAFLI

## Bolestawa Roledra

## Franciszka Gromana

Białystok, ul. Mazowiecka, d. Roledra
Poleca na sezon biezaący po cenach przy stepnych różnego gatunku kafle, kwa dratele i gładkie, tak zwane berlińskie,
raz rozmaitego rodzaju gzemsy.
Przyjmujemy budowę wszelkiego ro
dzaju pieców ze swego materjału.

## Magazyn Syberyjski

ulica Wasilkowska (Mikołajewska), dom Barenbauma
naprzeciw Murawjewa
Na nadchodzące święta Wielkanocne otrzymano różne nowości: prawdziwe bursztynowe wyroby, przeróżne ozdobne jajeczka drew-
niane, z kamieniami figurkami. Jajka breloki.
Wyroby zhote i srebrie.


## PAMIETAJCIE O ZASADZIE „SWÓ DO SWEGO"

Czy kło kiedy gdzie słyszał, aby właściciele hanU2) KIO Kiedy dlu sprzedawali towar bez żadnego dla siebie zarobku, kontentując się jedynie tylko takim zyskiem, jaki wystarcza na opłacenie komornego i obsługi. W taki sposób prowadzony jest handel materjałami na ubrania: męzkie, damskie i dziecinne oraz sprzedaz̀ chustek, kortów, podszewek it d. Skład sukna mieści się przy ulicy Tykockiej w halach Warnholca, naprzeciwko Redakcji "Gazety Białostockiej" pod firmą:

## Pawel Abramowiczis.

Korzystajcie z niebywałej dotychczas okazji!

[^1]
## Nie reklama, lecz fakt!

Pierwszorzędny Hotel w centrum miasta

## W. Ostrowskiego <br> ul. Mikołajewska, d. wł. № 121.-Tel. 35 .

Wspaniale urządzone, nieskalanej czystości numery ze wszelkiemi wygodami. Elektryczne oświe tlenie i parowe ogrzewanie. Przy hotelu jest pierwszorzedna restauracja. Dla wojażerów ustępstwo.

NOWOOTWORZONY SKLEP I PRACOWNIA A.NIK0LAJESKIEGO

Białystok, ul. Niemiecka, d. Zabłudowskiego poleca: łódzkie płócienka, chusteczki, fartu chy, halki, koszule i t. p.
Wykonanie sumienne. Towar wyborowy. Ceny stałe, lecz bardzo przystępne.


[^0]:    2. 
[^1]:    (cidA

    Chiromanilaodczytuje na ręku przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.
    GENTEL ulica Warszawalta, dom Dorka Bryskiera.

